

Poznań, 22.12.2017

dr hab. inż. arch. Anna Januchta-Szostak, prof. nadzw. PP
Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej
ul. Nieszawska 13C, 61-021 Poznań
tel: +48 61 665 32 60, +48 61 665 32 80,
faks: +61 48 61 665 32 61,
e-mail: anna.januchta-szostak@put.poznan.pl

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
MGR MAGDALENY WOJNOWSKIEJ-HECIAK
pt. „Tendencje rozwoju i kształtowania obszarów położonych nad rzekami
w aglomeracjach miejskich”, przygotowanej pod kierunkiem
dr hab. inż. arch. Joanny Giecewicz, profesor PW**

Podstawa opracowania recenzji:

- Uchwała Rady Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej z dn. 24.01.2017 i pismo Prodziekana ds. Nauki WA PW dr hab. inż. arch. Krystyny Solarek, prof. PW z dn. 8.11.2017,
- Umowa o dzieło nr 540010100343 z Politechniką Warszawską, Wydział Architektury, Zamawiający: Prodziekana ds. Ogólnych dr. inż. arch. Jerzy Grochulski,
- egzemplarz rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Wojnowskiej-Heciak pt. „Tendencje rozwoju i kształtowania obszarów położonych nad rzekami w aglomeracjach miejskich” – wersja poprawiona i uzupełniona,
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późn. zmianami (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.),
- Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2014 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora.

1. Uwagi wstępne

Przedmiotem badań Autorki są współczesne tendencje w kształtowaniu terenów nadrzecznych, a na ich tle – analiza zagospodarowania doliny Wisły w Warszawie. Relacje między miastem a rzeką zawsze były ambiwalentne, a poziom otwarcia miast na rzeki wynikał z bilansu potencjalnych korzyści społeczno-gospodarczych i zagrożeń powodziowych. Obecnie perspektywa postrzegania znaczenia rzeki w miastach ewoluuje w kierunku wartości ekologiczno-hedonistycznych. Analizując tendencje rozwojowe oraz europejskie i światowe przykłady dobrych praktyk, Autorka zauważa przykłady rewitalizacji, regeneracji przyrodniczej i renaturyzacji dolin rzecznych. Również w Polsce coraz częściej podejmowane są próby przywracania miastom utraconych związków z rzekami. Ważne jednak, aby nadrabiając zaległości dziejowe, nie powielać błędów, które w krajach wysoko rozwiniętych są obecnie naprawiane. Transformacja frontów wodnych, zwłaszcza w obrębie dużych aglomeracji, jest procesem długotrwałym, kosztow-

nym i uwarunkowanym wieloma ograniczeniami. Niekiedy ta powolność zmian przynosi nieoczekiwane korzyści, jak w przypadku Warszawy, która doczekała zmiany paradygmatów kształtowania dolin rzecznych, zachowując bezcenny kapitał „dzikiej” przyrody na prawym brzegu Wisły. To spostrzeżenie stało się podstawą do postawienia tezy badań Pani mgr Magdaleny Wojnowskiej-Heciak.

Głównym celem pracy jest „*zidentyfikowanie korzyści i problemów wynikających z aktualnego zagospodarowania nadbrzeża Wisły w Warszawie na tle innych europejskich aglomeracji miejskich*”. Najważniejsze problemy badawcze, dostrzeżone przez Doktorantkę, koncentrują się na:

- 1) wskazaniu współczesnych tendencji kształtowania miejskich terenów nadwodnych,
- 2) porównaniu aktualnego zagospodarowania nadbrzeży w wybranych aglomeracjach (w tym w Warszawie),
- 3) zbadaniu przyczyn zachowania cennych przyrodniczo terenów zieleni w obrębie miejskich nadbrzeży oraz wynikających z tego korzyści i problemów,
- 4) analizie aktualnego stanu zagospodarowania nadbrzeży Wisły w Warszawie oraz identyfikacji korzyści i problemów będących efektem tzw. „renty zapóźnienia”.

Wymienione problemy badawcze znalazły czytelne odzwierciedlenie w konstrukcji całej dysertacji i sformułowaniu poszczególnych zadań badawczych, prowadzących do udowodnienia tezy. Metody badań zostały krótko scharakteryzowane we Wstępie, a następnie szerzej omówione w kolejnych rozdziałach.

2. Charakterystyka formalna i układ pracy

Opiniowana rozprawa wraz z bibliografią i spisami ma objętość 183 stron formatu A4, z czego 155 stron zajmuje tekst zasadniczy. Integralną część dysertacji stanowi 19 załączników w postaci map (zał. 1-18) na formatach będących wielokrotnością A4 oraz załącznika nr 19 z formularzem ankiety¹ (5 stron A4).

Obszerna bibliografia liczy łącznie 227 nienumerowanych pozycji, w tym 152 pozycji literatury², 66 źródeł internetowych³ i 9 innych opracowań. Praca zawiera 83 ryciny (wśród których są schematy, ideogramy, mapy i fotografie), 7 tabel oraz streszczenia w języku polskim i angielskim.

Układ rozprawy obejmuje 6 rozdziałów: 1. *Wstęp*, 2. *Przegląd współczesnych tendencji projektowania krajobrazu z uwzględnieniem obszarów położonych nad wodą*, 3. *Zagospodarowanie nadbrzeży w wybranych aglomeracjach europejskich*, 4. *Kształtowanie i rozwój nadbrzeży rzek w Warszawie, Wiedniu i Pradze*, 5. *Przekształcenia i walory nadbrzeża Wisły w Warszawie* oraz 6. *Zakończenie*.

We *Wstępie* (16 stron) Autorka uzasadniła wybór problematyki badawczej i jej znaczenie oraz skrótowo naświetliła stan badań na podstawie wybranych materiałów źródłowych (1.1.), zaprezentowała cel i zakres pracy (1.2.), postawiła tezę (1.3.), omówiła metody badawcze i schemat badań (1.4) oraz podstawowe pojęcia i definicje (1.5).

¹ Należy skorygować tytuł załącznika, ponieważ obecnie zawiera tylko formularz ankiety, a nie jej wyniki.

² Błędnie zapisano dane publikacji: „Januchta-Szostak 2012 – Urban Rivers – Vital Spaces, Manual...” - A. Januchta-Szostak nie jest redaktorką, ale jedną ze współauterek. Wymieniony podręcznik nie jest już dostępny na stronie internetowej www.reuris.gig.eu, ale wydana została skrócona wersja: Urban Rivers – Vital Spaces, Guide for Urban River Revitalisation pod redakcją Karin Lange i Sylke Nissen.

³ Warto uporządkować alfabetycznie wg nazwy strony.

Teza pracy została jednoznacznie sformułowana, a postawione cele badawcze są konsekwentnie odzwierciedlone w układzie kolejnych rozdziałów.

Rozdział drugi (26 stron) zawiera „Przegląd współczesnych tendencji projektowania krajobrazu z uwzględnieniem obszarów położonych nad wodą” oraz studia przypadków zagospodarowania nadbrzeży, odpowiadające zauważonym przez Doktorantkę trendom. Autorka koncentruje uwagę na tendencjach proekologicznych⁴ wyrażonych w dyrektywach UE, politykach i programach oraz innych strategicznych dokumentach europejskich i światowych, istotnych dla rozwoju państw i miast (2.1.). W skali urbanistycznej (2.2.) podkreśla proces zmian w podejściu do kształtowania krajobrazu miast i terenów nadrzecznych oraz rosnącą świadomość ekologiczną, którą odzwierciedlają kolejne nurty urbanistyczno-krajobrazowe: urbanistyka krajobrazowa, ekologiczna i emo urbanistyka.

W **trzecim rozdziale** (14 stron) Doktorantka prezentuje badania ilościowe i analizę porównawczą zagospodarowania terenów nadrzecznych w dziewięciu wybranych aglomeracjach europejskich. Dowodzi tym samym, że Wisła w Warszawie jest jedyną półnaturalną rzeką w porównywalnej próbie badawczej i ma najwyższy udział procentowy terenów cennych przyrodniczo w obrębie nadbrzeży.

W Warszawie, Wiedniu i Pradze udział terenów zieleni jest znacznie wyższy niż w pozostałych badanych miastach, co jest podstawą ich wyboru do dalszych badań jakościowych, zawartych w **rozdziale czwartym** (31 stron), zawierającym opisy uwarunkowań oraz korzyści i problemów wynikających z regulacji rzek oraz ukształtowania i użytkowania nadbrzeży w trzech badanych miastach. Szkoda, że z analizy zniknęły przykłady Izary w Monachium (studium ilustrujące możliwości i pozytywne efekty renaturyzacji fragmentu średniej wielkości rzeki) oraz Saony i Rodanu w Lyonie (przykład odtwarzania terenów zieleni)⁵. W zamian Autorka posłużyła się przykładem nadbrzeży Wełtawy w Pradze, które cechują wprawdzie wysokie walory kulturowe i znaczny udział terenów zieleni, ale też zubożona struktura przyrodnicza.

Piąty rozdział (57 stron), zatytułowany „Przekształcenia i walory nadbrzeża Wisły w Warszawie” został znacznie zmodyfikowany i obejmuje analizy *przekształceń układu hydrograficznego, urbanistycznego i struktury przyrodniczej w oparciu o mapy Warszawy z różnych okresów historycznych* (5.1.), *walorów krajobrazu naturalnego i kulturowego* (5.2.) oraz *badania sondażowe zagospodarowania rekreacyjnego nadbrzeża Wisły w Warszawie* (5.3.), zakończone *podsumowaniem* (5.4.).

Ostatni, **szósty rozdział - Zakończenie** (7 stron) zawiera *wnioski z przeprowadzonych badań* (6.1.), *ocenę metod* (6.2.), a także *możliwości teoretycznego i praktycznego zastosowania wyników* (6.3.) oraz *kontynuacji badań* (6.4.). W zakończeniu Autorka sięga po argumenty i wyniki badań potwierdzających tezę dysertacji.

Pod względem edytorskim praca jest przygotowana starannie. Ma estetyczną szatę graficzną, zawiera przypisy dolne i odsyłacze do źródeł w formie przypisów harwardzkich oraz poprawnie opracowaną bibliografię, obejmującą większość pozycji naukowych istotnych dla tematyki badań, oraz spisy rycin i tabel. Literaturę warto byłoby uzupełnić o ważniejsze akty prawne i dokumenty strategiczne, na które Autorka powołuje się w treści pracy, np. dyrektywy UE czy ustawę Prawo Wodne.

⁴ Warto uwzględnić w tytule podrozdziału.

⁵ Zmiany te zostały logicznie uzasadnione w rozdziale szóstym *Zakończenie* (str. 159).

Dysertacja napisana jest poprawną polszczyzną z użyciem właściwej terminologii naukowej. W podpunkcie „Uwagi szczegółowe” recenzentka wskazała kilka fragmentów wymagających korekty merytorycznej lub formalnej.

Ilustracja graficzna badań nie jest najmocniejszą stroną pracy⁶, ale została znacząco uzupełniona i poprawiona. Autorka dodała m.in. czytelny schemat postępowania badawczego (ryc. 1.4., str. 14), który eksponuje cele badań w poszczególnych etapach i powiązania między nimi. Dużym atutem są zestawienia i wykresy porównawcze dziewięciu badanych miast w rozdziale trzecim⁷ oraz załączniki w postaci map przedstawiających rozmieszczenie poszczególnych typów zagospodarowania oraz obszarów Natura 2000 w wybranych miastach.

Uwagi szczegółowe:

- Str. 20. Brak fragmentu tekstu na początku drugiego akapitu „łoby z tego, że z nabrzeżem mamy do czynienia...”
- Str. 26. „Dyrektywa Powodziowa (2007) obliguje do [...] zachowania lub odtwarzania ciągłości dolinnych korytarzy ekologicznych w miastach, wzmacniania ekosystemów wodnych i od wody zależnych oraz zdolności cieków do samooczyszczania [...]” – proszę o wskazanie odpowiednich artykułów Dyrektywy 2007/60/WE, które upoważniają do takiej interpretacji.
- Str. 27. Dyrektywa Wodna – błędny odsyłacz dolny, kierujący czytelnika do Dyrektywy Powodziowej. Ponadto Autorka w wielu miejscach dysertacji stosuje zamiennie nazwy: „Dyrektywa Wodna” oraz „Ramowa Dyrektywa Wodna” (m.in. na stronach: 48, 58, 153 i in.) – proponuję ujednoczenie nazewnictwa oraz zastosowanie odsyłaczy do odpowiednich źródeł: Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej.
- Str. 27. „Z Dyrektywy Wodnej wynika także renaturyzacja rzek, a ustawa Prawo wodne ([...]) dodatkowo akcentuje jej konieczność [...]” – proszę o uzupełnienie o odsyłacze do odpowiednich artykułów Dyrektywy 2000/60/WE oraz Prawa wodnego.
- Str. 32. Przytoczone „10 Zasad zrównoważonego rozwoju obszarów nadbrzeżnych w miastach” wymaga podania źródła. Pozycja: Moretti, 2008 nie figuruje w spisie literatury, a pozycja: Wojnowska-Heciak, 2016a nie jest źródłem pierwotnym.
- Str. 60. Tab. 3.2. zawiera bardzo potrzebne dla zrozumienia wyników badań zestawienie porównawcze 9 miast. Warto byłoby dodać również kolumnę z nazwą konkretnej rzeki, skoro Autorka podaje jej charakterystykę (w większości miast jest kilka rzek). W uwarunkowaniach środowiska przyrodniczego należy skorygować nagłówki w kolumnie 6: „powierzchnia terenów przyrodniczych zlokalizowanych na ogółem nabrzeżu (zlokalizowanych 500m od koryta rzeki [%])” – powinno być chyba: powierzchnia terenów o charakterze przyrodniczym (lub: cennych przyrodniczo) w obrębie nadbrzeża; w kolumnie 7: „Dominacja terenów przyrodniczych w nadbrzeżu (zlokalizowanych 500m od koryta rzeki [%])” – tu Autorka stosuje rozróżnienie tak/nie, a zatem nie ma zestawienia procentowego; w kolumnie 8: „Liczba mieszkańców powyżej 1 mln” – raczej: Liczba mieszkańców w mln (lub w tys.) – wymagana zmiana zapisu i ujednoczenie danych (niektóre odnoszą się do miast, inne do obszarów metropolitalnych, jeszcze inne do całej konurbacji, np. Randstad).

⁶ Uwagi dotyczące materiałów graficznych włączono do p. 3. *Uwagi, pytania i ocena merytoryczna z uwagi na ich znaczenie dla czytelności wyników badań.*

⁷ Porównanie map i wykresów umożliwia analizę wyników badań. Pewne wątpliwości z tym związane zawarto w p. 3. *Uwagi, pytania i ocena merytoryczna.*

- Str. 61. „Liniowy, ciągły charakter widoczny jest w niektórych miastach na północnych bądź południowych odcinkach rzeki...” Nie wszystkie badane rzeki mają południkowy układ, dlatego sugeruję sformułowanie: na peryferyjnych odcinkach rzeki w granicach miasta.
- Str. 64. W przypisie dolnym należy podać źródło.
- Str. 68. „Ostrogi i opaski spowodowały zawężenie koryta średniej i niskiej wody z odcinka **20 km** do około 200 m.” Proszę o sprawdzenie w materiałach źródłowych, czy nie chodzi o odcinek 2 km, a nie 20 km.
- Str. 70. „Poziom zwierciadła wody nie został ustabilizowany, jest różny w zależności od pory dnia i miesiąca.” Poziom zwierciadła wody w danym profilu rzeki zależy od wielkości przepływu, uwarunkowanego sytuacją hydro-meteorologiczną i gospodarką wodną w całej zlewni, a nie od pory dnia, czy miesiąca.
- Str. 79. Niefortunne sformułowanie: „Różnorodne formy przepływu Dunaju przez Wiedeń wpłynęły na relacje przestrzenne...” oraz podpis Ryc. 4.7. „Model historycznego przepływu Dunaju w Wiedniu” - użycie słowa „przepływ” w odniesieniu do biegu lub form doliny rzecznej rzeki w mieście.
- Str. 80. „stref zielonych” – stref zieleni
- Str. 81. Nielogiczne pozostałości i nieusunięte fragmenty tekstu: „Jest ona.”; „Szanse na interakcje z rzeką są zatem ograniczone w porównaniu z Paryżem czy Londynem nieporównywalnie mniejsze niż w Paryżu czy Londynie...”
- Str. 82. Warto skorygować niefortunne sformułowania: „Donauinsel to podstawowe zabezpieczenie ochrony przeciwpowodziowej Wiednia ...”, „Po rozpoczęciu budowy wyspy...” Donauinsel to wyspa, która powstała w wyniku budowy kanału Neue Donau, który stanowi koryto ulgi w sytuacji wezbrań powodziowych. Wyspa nie jest zabezpieczeniem przed powodzią i nie była głównym celem planu regulacji.
- Str. 94. Uwaga ta jest bardzo subiektywnym spostrzeżeniem recenzentki i nie musi być uwzględniona w pracy: „Aktualny stan zagospodarowania nadbrzeża Wełtawy przyczynia się do braku ograniczeń wynikających z konieczności ochrony przyrody, co pozwala na intensywne wykorzystanie przestrzeni”. Sformułowanie to wydaje się **eksponować pozytywne skutki destrukcji ekosystemów**. Również w podsumowaniu rozdziału 4 (str. 96.) Autorka wylicza korzyści wynikające z regulacji rzeki, argumentując, że „rekreacja mieszkańców miasta nie spotyka się z ograniczeniami wynikającymi z konieczności ochrony przyrody.” A w podsumowaniu rozdziału 5 (str. 153) wskazuje „na potrzebę odmiennego traktowania terenów cennych przyrodniczo i tych, na których problem ochrony przyrody nie występuje.” Postrzeganie przez Autorkę **ochrony przyrody w kategorii problemów i ograniczeń** jest, niestety, odzwierciedleniem bardzo powszechnej perspektywy percepcji środowiska naturalnego.
- Str. 94-95. W dalszej części „wniosków” jest kilka błędów literowych i stylistycznych, które wymagają korekty redakcyjnej.
- Str. 95. „Historia kształtowania nadbrzeża Wełtawy w obrębie Pragi nie pozwala go uznać jako przykładu (rec.: za przykład) dobrych praktyk, gdyż powtarzające się powodzie szczególnie w centrum miasta i straty przez nie wyrządzone to dowód na niewłaściwe zarządzanie zlewnią rzeki, a tym samym terenami bezpośrednio do niej przylegającymi.” – sformułowanie takiego wniosku może świadczyć o niezrozumieniu różnicy pomiędzy zlewnią a doliną rzeczną i znaczeniu podejścia zlewniowego w zarządzaniu ryzykiem powodzi. Ponadto zakres charakterystyki (brak danych na temat ukształtowania doliny i systemu zabezpieczeń przed powodzią powyżej miasta) nie daje podstaw do wyciągnięcia takiego wniosku.
- Str. 122. Mało czytelna ryc. 5.9.

- Str. 153. Odsyłacz do koncepcji renaturyzacji Wisły w Warszawie dotyczy chyba str. 109, a nie 108.
- Str. 154. Potrzebna korekta zdania w pierwszym akapicie: „... przypuszczenie, że w samym (czym?) brakuje terenów ...”.
- Str. 155. Ryc. 5.35 „Brak kosztów w utrzymaniu aktualnego stanu funkcjonowania środowiska przyrodniczego” – skąd dane o braku kosztów? „Rzeka nie jest żeglowna” – Wisła w Warszawie spełnia parametry drogi wodnej klasy Ib.
- Str. 157. Kilka niezręczności stylistycznych: „wysoko stawiana jako cenny obszar” – stanowi cenny obszar; „ważne znaczenie” – duże znaczenie; „Utrzymanie Natury 2000...” – Utrzymanie obszaru Natura 2000 ...
- Str. 158. W pracy Autorka kilkakrotnie (str. 82, 95) wspomina o „*budowie sztucznej wyspy Donauinsel w Wiedniu*”. Jest to błąd logiczny, ponieważ celem była budowa kanału ulgi Neue Donau, a wyspa jest tylko skutkiem odcięcia fragmentu łądu między kanałem a rzeką.
- Str. 161-163. Drobne błędy interpunkcyjne i gramatyczne, wynikające prawdopodobnie z pośpiesznej redakcji tekstu.

Autorka sformułowała najważniejsze problemy badawcze, cele i zadania, którym zostały poświęcone poszczególne rozdziały dysertacji doktorskiej. Układ treści jest logiczny i odpowiada strukturze postępowania badawczego. Każdy rozdział otwiera wprowadzenie metodyczne i zamyka podsumowanie, co znacznie poprawia czytelność pracy, eksponuje cele częściowe i wyniki badań. Praca jest napisana poprawnym językiem i dość dobrze zilustrowana. Drobne mankamenty, wskazane przez recenzentkę, nie mają wpływu na pozytywną ocenę formalnej strony pracy.

3. Uwagi, pytania i ocena merytoryczna

Pani mgr Magdalena Wojnowska-Heciak podjęła bardzo rozległą, interdyscyplinarną problematykę badawczą, co niewątpliwie mogło nastręczyć trudności w udowodnieniu niektórych hipotez, leżących poza zakresem dyscypliny naukowej architektura i urbanistyka lub architektura krajobrazu.

Autorka postawiła tezę, że „«Renta zapóźnienia» w postaci nie w pełni uregulowanej Wisły w Warszawie zapewnia dziś miastu wielofunkcyjny, cenny przyrodniczo teren w centrum, efektem czego aktualny stan zagospodarowania nadbrzeża Wisły w Warszawie wpisuje się w kierunki nakreślone przez współczesne tendencje rozwoju i kształtowania podobnych obszarów”. Wprawdzie sposób sformułowania tezy jest nieco skomplikowany, ale Autorka zrealizowała główny cel dysertacji, którym było „**zidentyfikowanie korzyści i problemów wynikających z aktualnego zagospodarowania Wisły w Warszawie na tle innych europejskich aglomeracji**”.

W poprawionej wersji pracy sposób prowadzenia wywodu naukowego jest dużo bardziej czytelny, dzięki sformułowaniu celów częściowych, opisom metod badawczych i podsumowaniom wyników badań na każdym etapie oraz wnioskowi końcowemu odnoszącym się do tezy i celów badawczych (roz. 6. *Zakończenie*). Niektóre fragmenty pracy wymagają jednak kilku wyjaśnień.

Udowodnienie tezy pracy wymagało rozpoznania **współczesnych tendencji rozwoju i kształtowania miejskich obszarów nadrzecznych**, które Autorka zidentyfiko-

wała i opisała w rozdziale drugim, koncentrując się wyraźnie na tendencjach proekologicznych w oparciu o dyrektywy UE, polityki, programy oraz inne dokumenty o europejskim lub światowym zasięgu. Doktorantka wskazała również na ewolucję metod planistycznych i 3 główne nurty: urbanistykę krajobrazową, ekologiczną i emo urbanistykę. Czy sposób kształtowania nadbrzeży Wisły w Warszawie wpisuje się w któryś z wymienionych nurtów i w jakim zakresie?

Kolejne etapy badań (roz. 3 i 4) miały na celu porównanie stanu zagospodarowania nadbrzeży rzek w Warszawie i innych miastach europejskich. Doktorantka przeprowadziła badania ilościowe powierzchni zajmowanych przez poszczególne funkcje dominujące w **zagospodarowaniu nadbrzeży w wybranych aglomeracjach europejskich**. Wątpliwości nadal budzi **wybór próby badawczej**, ponieważ w samej tylko Unii Europejskiej jest 17 miast liczących ponad 1 mln mieszkańców, a na całym obszarze Europy kontynentalnej – kilkadziesiąt (w tym wiele na terenie Rosji i byłych republik radzieckich). Takie miasta jak Petersburg, Belgrad, czy Madryt z powodzeniem spełniają kryteria wyznaczone przez Autorkę, natomiast Rotterdam i Lyon – nie. Jeśli natomiast Autorka kierowała się liczbą mieszkańców aglomeracji, to próba badawcza powinna być jeszcze większa, ponieważ np. poznański obszar metropolitalny zamieszkuje 1,3 mln osób.

Wybrane miasta zostały zestawione w tabeli 3.2. **Charakterystyka porównywalnych aglomeracji miejskich** (str. 60). Tabela ta wymaga wprawdzie uzupełnienia i weryfikacji danych oraz poprawy opisów nagłówków kolumn (patrz: uwagi szczegółowe), ale dostarcza wielu cennych informacji, stanowiących podstawę analizy porównawczej i wyboru miast do dalszego etapu badań, stąd odpowiedź na kilka pytań wydaje się bardzo istotna. Na jakiej podstawie Autorka rozstrzyga o „dominacji terenów przyrodniczych w nadbrzeżu”? Dlaczego w Monachium decyzja brzmi „tak”, skoro powierzchnia terenów cennych przyrodniczo wynosi 26,89% i jest mniejsza niż w Lyonie, a udział procentowy terenów zabudowanych wynosi aż 42,07? Dlaczego w zestawieniu pominięto specyfikę miast i rzek, związaną z transportem wodnym? Warto wskazać które rzeki są drogami wodnymi i jakiej klasy? Stopień przekształcenia nadbrzeży oraz ich funkcje są przecież w dużej mierze zdeterminowane gospodarczym wykorzystaniem dróg wodnych.

W efekcie tej analizy Autorka nie może potwierdzić odzwierciedlenia w istniejącym zagospodarowaniu miast opisanych w rozdziale drugim tendencji (podroz. 3.3., str. 61), ale porównuje powierzchnie zlokalizowanych w strefie nadbrzeża terenów o charakterze przyrodniczym⁸, terenów przemysłowo-usługowych oraz terenów zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Czym był podyktowany wybór takich kategorii? I dlaczego pominięto funkcje portowe, tak istotne i charakterystyczne dla zagospodarowania nadbrzeży? Wątpliwości recenzentki wzbudziły wyniki analizy terenów nadbrzeżnych Rotterdamu, w którym dominują dawne doki portowe i nadal użytkowane porty, natomiast w bilansie nadbrzeży tego miasta udział procentowy terenów przemysłowo-usługowych wynosi zaledwie 7,42% i jest jednym z najniższych (obok Warszawy) w próbie badawczej. Z pewnością uszczegółowienie opisu metodyki badawczej, uzasadnienie wyboru i zakresu danych poprawiłoby wiarygodność wyników analizy porównawczej w rozdziale trzecim i dało Autorce lepsze podstawy do ich interpretacji.

⁸ Do tej kategorii zalicza: tereny zieleni, sportu i rekreacji, tereny rolne, półnaturalne i podmokłe oraz lasy. W legendach map i wykresów brakuje przecinka. Jest: „tereny rolne półnaturalne i podmokłe”, co może być mylące.

Z przedstawionych danych wynika niezbicie, że Warszawa ma największy wśród badanych miast udział procentowy powierzchni terenów przyrodniczych, ale wniosek, że jest to efektem „renty zapóźnienia” trudno wysnuć na podstawie badań prezentowanych w tym rozdziale.

Dalsze **badania porównawcze Warszawy, Wiednia i Pragi** mogą już świadczyć o „zapóźnieniu” Warszawy w procesie regulacji rzek w stosunku do pozostałych miast. Głównym celem wielokrotnego studium przypadków jest jednak **określenie okoliczności, które doprowadziły do zachowania znacznej powierzchni terenów przyrodniczo cennych oraz wskazania korzyści i problemów, wynikających z różnego stopnia regulacji rzeki**. Przedstawione w rozdziale czwartym studia przypadków mają bardziej ujednoczone, porównywalne opisy, obejmujące: procesy regulacji rzeki, związki funkcjonalne i krajobrazowe pomiędzy miastem i rzeką oraz możliwości rekreacji w kontekście ochrony przyrody. Trudno jednak wnioskować o skali i przyczynach zmian struktur przyrodniczych i hydrograficznych bez porównania map lub schematów przestrzennych miast w kluczowych okresach historycznych⁹. W tej analizie porównawczej tylko Wiedeń został zilustrowany schematem zmian struktury hydrograficznej Dunaju w procesie regulacji rzeki (ryc. 4.7., str. 79). Dla Warszawy materiałem poglądowym mogą być archiwalne mapy zawarte w rozdziale piątym (str. 102-104), ale wskazane byłoby wybranie kilku kluczowych etapów i porównanie ich w ujednoczonej skali i szacie graficznej. Praga¹⁰, niestety, nie została zilustrowana schematami przekształceń doliny Wełtawy i zmian układu struktur przyrodniczych, dlatego wspomniany w tytule podrozdziału 4.4. (str. 86) patchworkowy układ zieleni jest słabo wyeksponowany i nie wiadomo czy dotyczy stref nadbrzeży, czy też całego miasta. Autorka zmieniła wybór analizowanych miast w stosunku do pierwotnej wersji pracy. Studia Monachium i Lyonu zastąpione zostały przykładem Pragi. Zmiana ta dowodzi, że dobór przykładów porównywalnych lub reprezentatywnych dla określonej tendencji jest niezwykle trudny, zważywszy liczbę i wagę czynników determinujących rozwój i kształtowanie nadbrzeży rzek.

Wnioski zawarte w podsumowaniu tego rozdziału (podroz. 4.5., str. 95) są dość ogólnikowe i fragmentaryczne. Niezrozumiały wydaje się podział na korzyści i problemy wynikające z „renty zapóźnienia” oraz z regulacji rzeki. Bardziej logiczny byłby podział na atuty i mankamenty rzeki półnaturalnej i uregulowanej, ponieważ pojęcie „renty zapóźnienia” można interpretować znacznie szerzej.¹¹ Ponadto zestawienie zawiera spostrzeżenia oparte o szczątkowe informacje dotyczące kosztów utrzymania ekosystemów nadwodnych (badania nie obejmują analizy ekonomicznej). Brakuje natomiast argumentów związanych z komunikacją i transportem (regulacje są wynikiem podnoszenia parametrów dróg wodnych), czy stabilizacją przepływów i zabezpieczeniami przeciwpowodziowymi. W kategorii problemów Autorka nie dostrzega m.in. degradacji krajobrazu na skutek zabudowy hydrotechnicznej, środowiskowych konsekwencji zaburzania naturalnych procesów hydro-morfologicznych rzeki i długofalowych

⁹ Do graficznej analizy przekształceń przestrzennych dolin rzecznych można wykorzystać metodę map nakładkowych McHarga (overlay analysis). Ian McHarg wykorzystał tę metodę w badaniach doliny rzeki Potomac. Bardzo istotnych informacji dostarczyłaby analiza hipsometrii trzech badanych miast z oznaczeniem terenów zalewowych.

¹⁰ Stan aktualny przedstawiono jedynie w załącznikach nr 6 i 15.

¹¹ por.: definicja cytowana przez Autorkę na str. 22 (za: Smith, 1979).

skutków degradacji ekosystemów rzecznych. W opinii recenzentki określenie korzyści i problemów związanych z regulacją rzeki jest zadaniem niezwykle trudnym, zwłaszcza że korzyści postrzegane w kategoriach społeczno-gospodarczych mogą pociągać za sobą problemy środowiskowe i odwrotnie. Wydaje się, że cel tego zadania badawczego nie został w pełni osiągnięty, ale przedstawiona analiza porównawcza wystarcza do nakreślenia podobieństw i różnic w sposobach kształtowania dolin rzecznych w omawianych miastach.

Najobszerniejszy **rozdział piąty** (str. 99-155), w którym przedstawiono *Przekształcenia i walory nadbrzeża Wisły w Warszawie* został uporządkowany, zmodyfikowany i uzupełniony materiałami, umożliwiającymi „wykazanie wartości półnaturalnego prawego brzegu Wisły w Warszawie na odcinku śródmiejskim, które zgodnie z tezą pracy są efektem «renty zapóźnienia».” W kontekście tezy i celu pracy szczególne znaczenie mają trzy zagadnienia przeanalizowane w tym rozdziale. Są to: 1) przegląd dokumentów strategicznych i planistycznych Warszawy w długim zakresie czasowym; 2) analiza walorów przyrodniczych i kulturowych Wisły w Warszawie; oraz 3) badania sondażowe zagospodarowania rekreacyjnego nadbrzeża Wisły w Warszawie.

Ad. 1) W podrozdziale 5.1. Autorka prześledziła nie tylko aspekty lokalne dotyczące zmian zagospodarowania Wisły w Warszawie na podstawie dostępnych materiałów planistycznych, ale również uwarunkowania organizacyjne i zmiany legislacyjne kształtujące możliwości i zagrożenia dla krajobrazu nadbrzeży Wisły. *Zestawienie archiwalnych materiałów planistycznych obejmujących obszar Warszawy* (tab. 5.1.¹², str. 102-104) zawiera 14 planów ilustrujących poszczególne etapy rozwoju Warszawy od 1659 do 2006 roku. Jednak ze względu na skalę i zróżnicowanie graficzne przekształcenia układu hydrograficznego, urbanistycznego i przyrodniczego są mało widoczne. Sposób ich opracowania stanowić może raczej punkt wyjścia, a nie efekt końcowy analizy graficznej, chociaż komentarz do przedstawionych dokumentów pozwala na prześledzenie zmian w rejonie doliny Wisły. Warto byłoby osobno podsumować analizę planów historycznych, umożliwiającą wskazanie niezrealizowanych założeń (zapóźnień) oraz współczesnych dokumentów, koncepcji i inicjatyw, eksponujących wartości kulturowe i przyrodnicze nadbrzeży.

Ad. 2) W analizie walorów *Krajobrazu naturalnego i kulturowego Wisły w Warszawie* (podroz. 5.2.) Autorka odwołuje się do omawianych wcześniej planów i uzupełnia je dowodami bioróżnorodności doliny Wisły, walorów rekreacyjnych i estetycznych. Oprócz opisów dobrą metodą oceny byłaby graficzna waloryzacja krajobrazu.

Ad. 3) Na zakończenie rozdziału prezentuje *badania sondażowe zagospodarowania rekreacyjnego nadbrzeża Wisły w Warszawie*, poprzedzone analizą stanu badań socjologicznych. *Badania preferencji warszawian w odniesieniu do nadbrzeży Wisły*, zamieszczone pierwotnie w zał. nr. 1, zostały włączone do zasadniczej treści pracy. Stanowią dobrze opisane i zilustrowane zadanie badawcze, wykonane metodą CAWI, którego wyniki dowodzą, że nadbrzeża Wisły stanowią atrakcyjne rejony rekreacji mieszkańców Warszawy i wskazują miejsca koncentracji użytkowników oraz formy ich aktywności. Cennym wnioskiem jest dostrzeżenie zainteresowania mieszkańców terenami o wysokich walorach przyrodniczych oraz wynikających z tego szans i zagrożeń. Wyniki tego badania

¹² To zestawienie trudno nazwać tabelą. Prezentacja planów w formie osobnych rycin, pozwoliłaby na odwołania do nich w tekście opisów.

(w zestawieniu z wcześniejszymi opracowaniami innych autorów) mogą stanowić naukową podstawę planowania zagospodarowania rekreacyjnego doliny Wisły w Warszawie.

Wnioski i analiza SWOT, zawarte w podsumowaniu rozdziału (podroz. 5.4., str. 151-155), podkreślają wartości półnaturalnego, prawego brzegu Wisły, który w wyniku zaniedbań realizacyjnych zachował wysokie walory przyrodnicze, a obecnie stanowi nie tylko unikatowy obszar Natura 2000, ale też docenianą przez mieszkańców oazę wypoczynku.

Ostatni, **szósty rozdział Zakończenie** (str. 157-163) jest podsumowaniem dowodu naukowego, w którym Autorka potwierdza osiągnięcie kluczowych celów dysertacji i przytacza argumenty, świadczące o słuszności postawionej tezy. Aczkolwiek, gdyby odwoływać się do cytowanej przez Doktorantkę definicji „renty zapóźnienia” (str. 22), należałoby wykazać nie tylko stan zapóźnienia rozwojowego Warszawy, ale również korzyści ekonomiczne wynikające z możliwości kopiowania gotowych, sprawdzonych rozwiązań bez ponoszenia większych kosztów związanych z dochodzeniem do nich (Smith, 1979). Autorka zauważyła jednak niedobór analogicznych przykładów zachowania półnaturalnej rzeki w centrum porównywalnej aglomeracji, których zagospodarowanie mogłoby stanowić wzór dla Warszawy. Udowodniła natomiast zapóźnienia w procesie regulacji Wisły i wynikające z nich atuty, czym potwierdziła główną myśl zawartą w tezie pracy.

Na zakończenie kilku słów wyjaśnienia wymaga sceptyczny stosunek recenzentki do potrzeby udowadniania „renty zapóźnienia” w działaniach regulacyjnych. Jeśli korzyści wynikające z walorów prawego brzegu Wisły w Warszawie są efektem „renty zapóźnienia”, to zalety rozbudowanego systemu dróg wodnych w Europie Zachodniej trzeba by nazwać „rentą ignorancji”. Przez całe wieki inwestowano bowiem w gospodarcze wykorzystanie rzek i zabezpieczenia przeciwpowodziowe, ignorując koszty środowiskowe i znaczenie ekosystemów. Większość europejskich rzek została przekształcona w martwe kanały, zanim świadomość ekologiczna społeczeństwa wzrosła na tyle, by pojawiły się ograniczenia w postaci dyrektyw wodnych i środowiskowych UE. Najbardziej ucierpiały miejskie odcinki rzek. Ich kwalifikacja do kategorii silnie zmienionych części wód (RDW 2000) eliminuje „problem ochrony przyrody” i związane z nim ograniczenia. Niestety, perspektywa postrzegania ochrony przyrody przez pryzmat **problemów**, jakie stwarza dla rozwoju energetyki, transportu wodnego czy struktur osadniczych, jest typowa i niepokojąca, nie tylko w odniesieniu do omawianej dysertacji, ale również powszechnego podejścia planistów i decydentów do środowiska naturalnego. Jeśli jednak zmienimy perspektywę percepcji z antropocentrycznej na biocentryczną łatwiej **będzie dostrzec i docenić zachowany potencjał przyrodniczy** Wisły w Warszawie, który jest ewenementem w skali europejskiej. Sytuacja Wisły nie musi być postrzegana przez pryzmat polskich kompleksów, wynikających z historycznych zapóźnień, błędów lub straconych szans. Czasem zaniechanie działań jest działaniem optymalnym. Być może ten zbieg okoliczności dziejowych sprawił, że zaniechanie prac regulacyjnych na odcinku środkowej Wisły okaże się najlepszym z możliwych rozwiązań dla przyrody, a w konsekwencji i dla człowieka, o ile nie zniweczy go stworzenie magistrali wodnej E-40 i włączenie drogi wodnej Wisły do europejskiej sieci TEN-T.

Podsumowując merytoryczną ocenę pracy warto podkreślić rozległą wiedzę Doktorantki w zakresie podjętego tematu badawczego oraz znaczącą poprawę czytelności wywodu naukowego w przedstawionej, skorygowanej wersji dysertacji. Pomimo drobnych zastrzeżeń, związanych z uzasadnieniem wyboru próby badawczej czy sposobem prowadzenia analiz porównawczych, Autorka posługuje się poprawnym warsztatem naukowym, posiada umiejętność stawiania hipotez, przeprowadzania analiz, interpretacji wyników badań i formułowania wniosków, potwierdzających osiągnięcie założonych celów badawczych i udowodnienie tezy.

4. Podsumowanie i wniosek końcowy

Dociekliwość recenzentki w kwestiach metodycznych jest wynikiem doceniania wagi omawianej dysertacji, która ma ogromne znaczenie nie tylko dla rozwoju Warszawy, ale również, a może przede wszystkim dla kształtowania świadomości społeczeństwa oraz planistów i decydentów w zakresie znaczenia środowiska naturalnego w kształtowaniu zagospodarowania miast. Pod presją urbanizacji i zaspokajania potrzeb mieszkańców walory przyrodnicze dolin rzecznych są powszechnie deprecjonowane i potrzeba twardych dowodów naukowych, aby uzasadnić konieczność zmiany podejścia do przyrody w mieście.

Pomimo uwag polemicznych i drobnych zastrzeżeń, zaangażowanie i całokształt pracy włożonej w przygotowanie i poprawę dysertacji Pani mgr Magdaleny Wojnowskiej-Heciak zasługuje na uznanie. Doktorantka udowodniła, że posiada wiedzę i umiejętności niezbędne do prowadzenia badań naukowych oraz potrafi doskonalić swój warsztat badawczy.

Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i spełnia wymagania Ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym, a tym samym może być dopuszczona do publicznej obrony.

Rozprawę doktorską Pani mgr Magdaleny Wojnowskiej-Heciak pt. „Tendencje rozwoju i kształtowania obszarów położonych nad rzekami w aglomeracjach miejskich”, wykonaną pod kierunkiem dr hab. inż. arch. Joanny Giecwicz, profesor PW na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, oceniam jednoznacznie pozytywnie i składam wniosek o dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. inż. arch. Anna Januchta-Szostak,
prof. nadzw. PP

Poznań, 22 grudnia 2017 r.